1 maja: Świętego Józefa - Rzemieślnika

Tekst Ewangelii (*Mt* 13,54-58): Przyszedłszy do swego miasta rodzinnego, nauczał ich w synagodze, tak że byli zdumieni i pytali: «Skąd u Niego ta mądrość i cuda? Czyż nie jest On synem cieśli? Czy Jego Matce nie jest na imię Mariam, a Jego braciom Jakub, Józef, Szymon i Juda? Także Jego siostry czy nie żyją wszystkie u nas? Skądże więc ma to wszystko?» I powątpiewali o Nim. A Jezus rzekł do nich: «Tylko w swojej ojczyźnie i w swoim domu może być prorok lekceważony». I niewiele zdziałał tam cudów, z powodu ich niedowiarstwa.

„Sk?d?e wi?c ma to wszystko?”

Rev. D. Xavier PARÉS i Saltor
(La Seu d'Urgell, Lleida, Hiszpania)

Dzisiaj obchodzimy święto św. Józefa Rzemieślnika. Jest to dzień świąteczny, dzień odpoczynku od codziennej pracy, a jednocześnie Święto Pracy. Robotnicy i ich związki zawodowe, często wykorzystują ten dzień, by dochodzić swoich roszczeń w obronie swoich praw. Kościół daje nam dzisiaj przykład św. Józefa, cieśli z Nazaretu, który był wzorem pracy dla utrzymania rodziny i rozwijania swojego rzemiosła. Jest to zwyczajny sposób życia na tym świecie, zarabianie na chleb powszedni w pocie czoła. Prawa człowieka mówią nam, że każdy ma prawo do godnej i dobrze płatnej pracy. W ten sposób wypełniamy swoje obowiązki i zarabiamy na przysługujące nam pensję. Święty Ambroży mówi, że: „odmawianie człowiekowi godziwej zapłaty za pracę, której potrzebuje on do życia jest zabójstwem”. Dziś Kościół modli się za świat ludzi pracy, by wszyscy mogli wypełniać swoje obowiązki i godnie żyć.

Ewangelia przedstawia nam Jezusa jako „syna cieśli” (Mt 13,56) który w swoim mieście Nazarecie, dorastał i gdzie spędził większość swojego ziemskiego życia. Mimo wszystko mieszkańcy Nazaretu nie rozpoznali osoby Jezusa. Byli przekonani, że Go znają, ale nic o nim nie wiedzieli, dlatego też nie potrafili wyjaśnić, skąd się wzięła w nim mądrość i moc czynienia cudów.

A my chrześcijanie, czy znamy Jezusa? Jesteśmy także z Jego ludu, ludu Bożego, z Kościoła, a mimo to może się nam przydarzyć, tak jak mieszkańcom Nazaretu, że nie poznamy Go wystarczająco. Jeśli zatem możemy nauczyć się od kogokolwiek pozytywnych i dobrych rzeczy, o wiele więcej możemy nauczyć się od Jezusa z Nazaretu. Codzienne słuchanie Ewangelii jest sposobem dzięki któremu poznajemy Jego naukę i uczymy się naśladować Jezusa. W ten sposób wzbogacamy nasze życie i naszą wiarę. Zanośmy więc nasze prośby do św. Józefa, który umiał tak dobrze opiekować się i kochać Jezusa.